

Trzeba rozważyć możliwość wprowadzenia do ustawy o świadczeniach przedemerytalnych podstawy prawnej umożliwiającej uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego opiekunowi po utracie świadczeń opiekuńczych z powodu śmierci podopiecznego.

Tak wynika z wystąpienia Adama Bondara, Rzecznika Praw Obywatelskich do Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministra Pracy. W piśmie z 22 października RPO zwraca uwagę na problem braku możliwości nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego przez osoby uprawnione do świadczeń opiekuńczych z tytułu sprawowania opieki nad osobą niepełnosprawną, które utraciły świadczenia opiekuńcze na skutek zdarzeń od nich niezależnych, np. wskutek śmierci podopiecznego.

Z treścią wystąpienia można zapoznać się [tutaj](#).

Wielokrotnie zgłaszany postulat włączenia grupy osób, które w okresie poprzedzającym dzień rejestracji w powiatowym urzędzie pracy otrzymywały świadczenia opiekuńcze do grona uprawnionych do zasiłku dla bezrobotnych został uwzględniony w projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw z 2 września 2015 r., który to stanowi realizację wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 2014 r. (sygn. akt K 38/13) oraz z 18 listopada 2014 r. (sygn. akt SK 7/11). Zatem okres pobierania świadczeń opiekuńczych stanowiących w swym charakterze rekompensatę utraconego wynagrodzenia został przez ustawodawcę potraktowany jako funkcjonalny odpowiednik okresu zatrudnienia w zakresie możliwości zaliczenia tego okresu do okresu 365 dni uprawniających do uzyskania prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

- Projektowane rozwiązanie Rzecznik przyjmuje z dużym zadowoleniem, gdyż na kwestię konieczności zagwarantowania osobom sprawującym często wieloletnią opiekę nad niepełnosprawnym członkiem rodziny odpowiedniego wsparcia ze strony państwa po ustaniu prawa do świadczeń opiekuńczych zwracał już uwagę w 2011 r. kierując wystąpienie generalne do Ministra Pracy i Polityki Społecznej – czytamy w stanowisku.

W ocenie Rzecznika niezbędne wydaje się jeszcze rozszerzenie zakresu tego wsparcia. Dotyczy to szczególnie osób, których powrót na rynek pracy po kilkudziesięciu latach wykluczenia zawodowego i utracie świadczeń opiekuńczych z przyczyn od opiekuna niezależnych, jest poważnie utrudniony, a często wręcz niemożliwy. Rolą ustawodawcy jest podjęcie starań mających na celu zapewnienie takim osobom warunków przystosowania się do nowej sytuacji i wprowadzenie, poza uprawnieniem do zasiłku dla bezrobotnych, mechanizmu ochronnego w postaci uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego.

Przepisy ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wprowadzają możliwość objęcia osłoną socjalną osoby w wieku 56-61 lat, legitymujące się długoletnim stażem ubezpieczeniowym, które po minimum sześciomiesięcznym zatrudnieniu tracą pracę nie ze swej winy. Pomoc ta jest adresowana do osób, które zbliżając się do wieku emerytalnego stają się osobami bezrobotnymi, a ich ograniczenia w zakresie mobilności zawodowej oraz możliwości adaptacyjnych uzasadniają konieczność wsparcia ze strony państwa. Na taką pomoc w świetle obowiązujących przepisów nie mogą liczyć opiekunowie pobierający świadczenia opiekuńcze, którzy tracą do nich prawo po śmierci podopiecznego.

- Wieloletni opiekunowie osób niepełnosprawnych, dotknięci utratą uprawnienia do świadczeń opiekuńczych z przyczyn od nich niezależnych, mają prawo oczekiwać pomocy państwa na poziomie

RPO chce prawa opiekunów osób niepełnosprawnych do świadczeń przedemerytalnych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 05, listopad 2015 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 1459

przynajmniej takim jak osoby, które tracą zatrudnienie z przyczyn nieleżących po stronie pracownika – zauważa dr Adam Bondar.

W jego ocenie należy rozważyć możliwość wprowadzenia do ustawy o świadczeniach przedemerytalnych podstawy prawnej umożliwiającej uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego opiekunowi po utracie świadczeń opiekuńczych z powodu śmierci podopiecznego. Rzecznik Praw Obywatelskich prosi też o przedstawienie stanowiska w sprawie zmiany kwestionowanej regulacji prawnej.